

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/99054,IPN-Gdansk-oddal-czesc-Witoldowi-Pileckiemu-w-119-rocznice-urodzin-ochotnika-do-.html>
26.04.2024, 18:39

IPN Gdańsk oddał cześć Witoldowi Pileckiemu w 119. rocznicę urodzin „ochotnika do Auschwitz”

„Raport Pileckiego do dziś jest bezcennym świadectwem i dowodem ludobójstwa popełnionego przez Niemców” - mówi prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.



119 lat temu, 13 maja 1901 roku, urodził się Witold Pilecki, harcerz i oficer Wojska Polskiego, artysta i społecznik, konspirator i dobrowolny więzień KL Auschwitz, uczestnik Powstania Warszawskiego, żołnierz Kierownictwa Dywersji KG AK i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, współorganizator „NIE”; po wojnie zamordowany przez komunistów.

Z tej okazji prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk wraz z dr. Karolem Nawrockim, dyrektorem Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, 13 maja złożyli kwiaty pod pomnikiem Witolda Pileckiego znajdującym się na placu przed gmachem MIIWŚ.



- Rotmistrz (pośmiertnie pułkownik) Witold Pilecki (13.05.1901 Ołonec w Karelii – 25.05.1948 Warszawa katownia MBP na ul. Rakowieckiej) znany jest przede wszystkim jako autor pierwszego sprawozdania o ludobójstwie dokonywanym przez Niemców w Auschwitz-Birkenau, największej „fabryce śmierci” w dziejach z ponad milionem stu tysiącami bezpowrotnych ofiar śmiertelnych – podkreśla prof. Golon.

- Dla zbadania prawdy o Auschwitz ochotniczo trafił do drugiego warszawskiego transportu więźniów do KL Auschwitz z 21 września 1940 r. Więźniem obozu był aż do udanej ucieczki 26 kwietnia 1943 r., pozyskując ogromną wiedzę o dokonanych tam przerażających zbrodniach na setkach tysięcy ofiar z całej Europy. Raport Pileckiego do dziś jest bezcennym świadectwem i dowodem ludobójstwa popełnionego przez Niemców – dodaje.

- Jednak życiorys tego Wielkiego Bohatera to nie tylko, najważniejsze uwięzienie w Auschwitz i udokumentowanie zbrodni okupanta. Całe jego młodzińcze i dorosłe życie to wielki wzór patriotycznych działań, dowodzących ogromnego umiłowania Boga i Ojczyzny. Był wręcz uosobieniem cnót świętej triady najważniejszych polskich wartości: Bóg, Honor, Ojczyzna. Pięknie kontynuował rodzinne tradycje patriotyczne, m.in. swojego dziadka Józefa - powstańca styczniowego, czyli tego zrywu, z którego tradycji i mądrości, a także krytycznej analizy wyrosła znaczna część polskiego ruchu niepodległościowego, w tym nurt najważniejszy reprezentowany przez Józefa Piłsudskiego. Młody Pilecki już we wczesnej młodości miał okazję poświęcać się dla Ojczyzny, m.in. jako żołnierz w wojnie polsko-bolszewickiej, w której zapisał piękną kartę ułańską. Swoją odwagę i gotowość służby Ojczyźnie dowiódł podczas II wojny światowej oraz w czasie stalinowskiego zniewolenia, gdy znowu stał się świadkiem zbrodni, tym razem komunistycznych. Niestety stał się także ich ofiarą w maju 1948 r. Komunistyczni zbrodniarze nie tylko Go zabili, ale na kilkadziesiąt lat, blisko na pół wieku, skazali na zapomnienie - podsumowuje dyrektor IPN Gdańsk.

Złożenie kwiatów zbiegło się z ponownym otwarciem dla zwiedzających Muzeum II Wojny w Gdańsku. Przy tej okazji zachęcamy do zwiedzania wystawy „Tak, tak; nie, nie. Zofia Kossak (Szczycka-Szatkowska)”.